

Sygn. akt VIA Ca 905/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Jerzy Paszkowski

Sędzia SA – Agata Zając

Sędzia SO del. – Marian Kociotek (spr.)

Protokolant – sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko A. C. i B. C.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego A. C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 stycznia 2012 r.

sygn. akt IV C 623/10

I zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w ten sposób, że uchyla nakaz zapłaty z dnia 22 lutego 2010 r. wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie IV Nc 15/10 w zakresie kwoty 48.400 zł (czterdzieści osiem tysięcy czterysta) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty oraz kosztów procesu zawartych w nakazie i oddala powództwo co do kwoty 48.400 zł (czterdzieści osiem tysięcy czterysta) wraz z odsetkami ustawowymi, a w pozostałym zakresie nakaz zapłaty utrzymuje w mocy i zasądza od (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz A. C. i B. C. kwotę 4.358 zł (cztery tysiące trzysta pięćdziesiąt osiem) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II zasądza od A. C. na rzecz (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 1.620 zł (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia) tytułem wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym;

III nakazuje pobrać od (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2.437 zł (dwa tysiące czterysta trzydzieści siedem) tytułem części nieuiszczonej opłaty za apelację.

Sygn. akt. VI A Ca 905/12

Uzasadnienie faktyczne

Powódka – (...) spółka z o.o. w W. wniosła o zasądzenie od A. C. i B. C. kwoty 139.937,26 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Powódka wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, wskazując, że podstawą powództwa jest weksel. Następnie powództwo ograniczone zostało do kwoty 121.822,26 zł. należności głównej wraz z należnymi odsetkami zwłoki.

Sąd Okręgowy w Warszawie w dniu 22 lutego 2010 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym – zgodnie ze zmodyfikowanym żądaniem powódki. Od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym pozwani złożyli zarzuty, wnosząc o uchylenie nakazu i o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 23 stycznia 2012 r. utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 22 lutego 2010 r., zaś w zakresie objętym cofnięciem powództwa – umorzył postępowanie. Pozwanych obciążył kosztami postępowania i nakazał pobrać od nich na rzecz Skarbu Państwa 1.154,70 zł tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych.

Orzeczenie Sądu Okręgowego zostało oparte na następujących ustaleniach i rozważaniach.

W dniu 5 czerwca 2009 r. pomiędzy powódką a pozwanym A. C. została zawarta umowa leasingu nr (...), której przedmiotem był samochód ciężarowy marki M. typu (...). Pojazd ten zostały wybrany przez pozwanego na podstawie zamówienia stanowiącego integralną część umowy. Za używanie tego pojazdu pozwany miał zapłacić powódce określone kwoty. Jako zabezpieczenie roszczeń wynikających z umowy pozwany podpisał weksel in blanco, zaś pozwana B. C. poręczyła ten weksel. W związku z tym, iż pozwany nie wywiązał się z ciążącego na nim obowiązku zapłaty, powódka w dniu 13 sierpnia 2009 r. wezwała leasingobiorcę do zapłaty należności pod rygorem wypowiedzenia umowy. W związku z tym, iż zapłata należności z tytułu umowy nie nastąpiła, w dniu 2 października 2009 r. powódka wypowiedział umowę, a w dniu 11 grudnia 2009 r. po rozliczeniu umowy, uwzględniając odszkodowanie zgodnie z § 15.3 umowy ramowej, wypełniła weksel zgodnie z deklaracją wekslową na kwotę 139.937,26 zł i wezwała pozwanych do jego wykupu pismami z dnia 16 grudnia 2009 r. W dniu 26 stycznia 2010 r. powódka sprzedała samochód będący przedmiotem leasingu za kwotę 237.900 zł brutto, co stanowi 195.000 zł. netto.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy zauważył, że stan faktyczny pomiędzy stronami w zasadzie nie jest sporny, za wyjątkiem wartości przedmiotowego pojazdu w chwili jego sprzedania i wysokości osiągniętej w ten sposób przez powódkę korzyści. Jednak Sąd nie wziął pod uwagę przy ustalaniu stanu faktycznego opinii biegłego sporządzonej na wniosek pozwanych, ponieważ opinia ta stanowi tylko dokument prywatny, a ponadto opinia ta została zakwestionowana przez powódkę. Sąd zwrócił też uwagę, że poza wartością przedmiotowego samochodu, będącego przedmiotem umowy leasingu, kwestionowana była też odpowiedzialność pozwanej B. C.. W tym ostatnim zakresie Sąd zwrócił uwagę na to, że pozwaną z powodem nie łączyła umowa leasingu, ale i podstawą roszczenia powódki w stosunku do pozwanej nie jest umowa leasingu a weksel wystawiony przez pozwanego tytułem zabezpieczenia umowy leasingu, którego poręczycielem jest pozwana. Zatem pozwana jako poręczyciel weksla odpowiada za zobowiązania dochodzone pozwem. Sąd Okręgowy stwierdził też, że poza głośnym stwierdzeniem, iż powód nieprawidłowo obliczył przysługujące mu na podstawie umowy leasingu należności z tytułu rozwiązania umowy leasingu – okoliczności tej pozwani nie udowodnili. Powódka wykazała, powołując się na stosowne przepisy prawa, jak należność została obliczona, a pozwani chcąc podważyć te wyliczenia powinni zgodnie z art. 6 k.c. przedstawić stosowne dowody, czego nie uczynili. Wracając do sprawy wartości samochodu, Sąd Okręgowy nadmienił, iż wprawdzie zostały dopuszczone dowody z opinii biegłych, którzy opierając się na systemie Infoekspert dokonali różnych obliczeń tej wartości - jednak w ocenie Sądu opinie te nie mogły być wzięte pod uwagę przy ustalaniu wartości przedmiotowego samochodu, ponieważ biegli nie dokonali faktycznej analizy rynku, a oparli się tylko na jakichś hipotetycznych parametrach. Z kolei powódka wystawiła przedmiotowy pojazd dwukrotnie do sprzedaży. Za pierwszym razem nie znalazł się nabywca, jednak za drugim razem, po obniżce ceny doszło do sprzedaży samochodu. Kwotę, którą powódka otrzymała, w ocenie Sądu Okręgowego, należy traktować jako miarodajną do określenia rzeczywistej wartości samochodu, gdyż została zweryfikowana przez rynek. Sąd nie przyjął argumentu pozwanych, iż wartość sprzedaży samochodu została przez powódkę zaniżona z uwagi na dokonanie jej pomiędzy podmiotami powiązаныmi kapitałowo, gdyż pozwani nie potwierdzili tego zarzutu dowodami. Ponadto Sąd uznał, że

jest nielogiczne, aby powódka sprzedawała pojazd poniżej jego rzeczywistej wartości. Sąd podniósł też, że pozwani nie wykazali by powódka osiągnęła korzyść dostając zwrot podatku VAT z tej transakcji.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany A. C., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. błąd w przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia:

a) poprzez przyjęcie, że powód w sposób prawidłowy obliczył przysługujące mu na podstawie umowy leasingu należności z tytułu rozwiązania tej umowy,

b) poprzez przyjęcie, że wartość rynkowa pojazdu będącego przedmiotem umowy leasingu odpowiadała cenie za jaką został on sprzedany przez powoda,

c) poprzez przyjęcie, że do rozliczenia pomiędzy stronami winna zostać przyjęta wartość netto pojazdu, podczas gdy przy ocenie wzajemnych rozliczeń stron miarodajna winna być wartość brutto pojazdu,

2. naruszenie prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez:

a) przyjęcie, że opinie wykonane przez biegłych sądowych R. C. oraz K. K. nie mogą być wzięte pod uwagę przy ustalaniu wartości pojazdu, albowiem biegli nie dokonali faktycznej analizy rynku tylko oparli się na jakichś hipotetycznych parametrach,

b) przyjęcie za wiarygodną ekspertyzę przedstawioną przez powoda i dokonanie na jej podstawie ustaleń faktycznych w sprawie,

c) uznanie za niewiarygodną opinię sporządzoną na zlecenie pozwanych i pominięcie tej opinii przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy.

3. naruszenie prawa materialnego w postaci:

a) art. 709¹⁵ k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że powód w sposób prawidłowy obliczył przysługujące mu na podstawie umowy leasingu należności z tytułu rozwiązania tej umowy,

b) art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (Dz. U. nr 37, póź. 282 z późn. zm.) w zw. art. 6 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że pozwani nie wykazali, aby powód wypełnił weksel niezgodnie z porozumieniem wekslowym.

Wskazując na te zarzuty, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1/ uchylenie nakazu zapłaty z dnia 22 lutego 2010 r. wydanego w sprawie IV Nc 15/10 i oddalenie powództwa w całości,

2/ zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów procesu za pierwszą instancje zgodnie ze złożonym zestawieniem kosztów, natomiast za drugą instancję według norm przepisanych.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zawiadomił o sprawie pozwaną B. C., która nie składała apelacji i z urzędu rozpoznał sprawę na jej rzecz z uwagi na to, że przedmiotem zaskarżenia są obowiązki wspólne dla A. C. i B. C. (art. 378 § 2 k.p.c.).

Uzasadnienie prawne

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie tylko w części.

Sąd Apelacyjny rozważył na nowo cały zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonał jego własnej oceny.

Sąd Apelacyjny uznaje za zasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przyjmuje się, że granice swobodnej oceny dowodów w myśl tego przepisu wyznaczają zasady logicznego rozumowania, nakaz opierania się na dowodach przeprowadzonych prawidłowo, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz bezstronności, nakaz wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, konieczność wskazania, na podstawie których dowodów dokonano ustaleń, a którym dowodom odmówiono wiarygodności i mocy. Swobodna ocena dowodów ujęta jest w ramy proceduralne, to znaczy, że musi odpowiadać warunkom określonym przez prawo procesowe - musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszystkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Musi też przeprowadzić selekcję dowodów, to jest dokonać wyboru tych, na których się oparł, i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

W świetle powyższych uwag dokonana przez Sąd Okręgowy ocena opinii biegłych: J. C. (k. 150-152), R. C. (k. 193-203,) i K. K. (k. 149-155) nie może się ostać. Sąd powołał biegłych na okoliczność ustalenia wartości pojazdu w chwili jego zwrotu do powódki przez pozwanego. Biegli ustalili wartość rynkową pojazdu na dzień zwrotu; odpowiednio, pierwszy z nich - na kwotę 215.922 zł. netto, drugi - na kwotę 247.200 zł. netto, zaś trzeci - na kwotę 243.400 zł. netto. Zwrócić należy uwagę na to, że §15 umowy ramowej leasingu operacyjnego pojazdów przewiduje sposób rozliczenia leasingu. Na wypadek rozwiązania umowy §15.3.d/ stanowi, że leasingobiorca zobowiązuje się wobec leasingodawcy do zapłacenia tytułem odszkodowania wszystkich przewidzianych w umowie leasingu, a niezapłaconych płatności, pomniejszonych o korzyści jakie leasingodawca uzyskał wskutek uzyskania zapłaty przed terminem. Uzyskana tak kwota miała być pomniejszona o wartość szacunkową pojazdu, o ile leasingodawca go odzyskał. To oznacza, że do rozliczenia leasingu ma być przyjęta wartość szacunkowa pojazdu obliczona na podstawie notowań rynkowych, co dalej oznacza, że nieistotna dla sprawy jest szacunkowa wartość pojazdu liczona w warunkach sprzedaży wymuszonej, a także nieistotna dla sprawy jest rzeczywista kwota uzyskana przez powódkę w ramach zawartej transakcji sprzedaży, a także nieistotna dla sprawy jest wartość pojazdu ustalana na dzień ustalania odszkodowania. Choć ta ostatnia wartość jest zgodna z brzmieniem art. 363 §2 k.c. - to uznać ją należy za nieprawidłową, z uwagi na to, że powołany artykuł k.c. wyprzedza powołany już zapis umowy §15.3.d/ jako przystający bardziej do szczególnych okoliczności, o których mowa w art. 363 §2 k.c. Wracając do opinii biegłych - wszyscy trzej biegli podali wartości zbliżone, jednak znacznie różniące się od wartości podanej przez powódkę (195.000 zł. netto), a następnie przyjętą za miarodajną do rozliczenia przez Sąd Okręgowy. Sąd Apelacyjny przyjął, że najbardziej miarodajną wartością szacunkową pojazdu będzie wartość ustalona przez biegłego K. K., gdyż jest to wartość pośrednia z wskazanych trzech opinii biegłych sądowych, jest ostatnią wydaną w sprawie i najpełniej uwzględniającą uwarunkowania rynkowe i wyposażenie pojazdu. Jest to więc kwota 243.400 zł. netto.

Nie można uznać za zasadny zarzut pozwanego dotyczący tego, by w rozliczeniu leasingu ująć wartość szacunkową pojazdu w kwocie brutto. Wprawdzie przywołany już §15.3.d/ tego zagadnienia nie reguluje, jednak inne sąsiednie regulacje dotyczące rozliczenia np. §15.3.a/ - dotyczący kwoty niezapłaconych opłat, §15.3.c/ - dotyczący wartości końcowej pojazdu, §15.3.d/ akapit 3 - dotyczący wartości szacunkowej pozostałości pojazdu - wyraźnie odwołują się do wartości wyrażonych w kwotach netto (tj. bez VAT). Trzeba bowiem mieć na uwadze, że reguły rozliczenia leasingu opierają się na tym, że sumy zaległych opłat leasingowych - jako należności wymagalnych - obłożone są VAT. Natomiast raty leasingowe, których wymagalność miała dopiero nastąpić - brane do rozliczeń jako forma odszkodowania po dyskoncie - uwzględnia się w wartościach netto; w takich samych wartościach uwzględnia się wartość pojazdu. Pamiętać należy, że leasingowany pojazd cały czas jest własnością leasingodawcy i fakt rozliczenia rozwiązanej transakcji leasingu nic w tym zakresie nie zmienia. Rozliczenie leasingu nie stanowi czynności czy zdarzenia, które byłoby opodatkowane podatkiem od towarów i usług.

W takiej sytuacji nie znajduje również uzasadnienia zarzut pozwanego dotyczący naruszenia art. 709¹⁵ k.c. Przepis ten stanowi, że w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia

wszystkich przewidzianych w umowie a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu. Z przepisu tego wynika zatem, że korzystający jest w takiej sytuacji zobowiązany nie tylko do uiszczenia zaległych rat leasingowych, ale - na żądanie finansującego - wszystkich nie uiszczonych dotąd rat leasingowych, a więc także tych, których termin płatności przypadł po rozwiązaniu umowy. W okolicznościach niniejszej sprawy powódka miała zatem prawo domagać się zapłaty, jak i wypełnić weksel in blanco, na równowartość także tych rat leasingowych, których termin płatności przypadł po dacie wypowiedzenia umowy. Powódka, zgodnie z dyspozycją art. 709¹⁵ k.c., pomniejszyła dochodzoną od pozwanych kwotę o cenę uzyskaną z tytułu sprzedaży przedmiotu leasingu, a ostatecznie żądana przez nią kwota została wyliczona zgodnie z postanowieniami umowy stron oraz z przepisami regulującymi umowę leasingu. Okoliczność, że kwota roszczenia ostatecznie dochodzonego przez powódkę była mniejsza niż suma wekslowa nie miała żadnego znaczenia dla oceny zasadności roszczenia. Oznacza to tylko tyle, że powódka zrezygnowała z dochodzenia tej części roszczenia, która jej zdaniem nie znajdowała uzasadnienia w stosunku podstawowym (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 czerwca 2012 r., I ACa 1119/11).

Pozwany zarzuca, że powódka: nieprawidłowo obliczyła zarówno przysługujące jej należności na podstawie umowy leasingu (należności z tytułu rozwiązania tej umowy), a ponadto wypełniła weksel niezgodnie z porozumieniem wekslowym. Z materiału dowodowego wynika, że do rozliczenia przyjęte zostały wartości: kwota 272.546,09 zł. - to suma rat po dyskoncie 3,55 % (§15.3.a/b/ umowy), do niej dodano kwotę 2.915,80 zł. stanowiącą wartość końcowa pojazdu (§15.3.c/ umowy), następnie odjęto kwotę 195.000 zł. będącą ceną sprzedaży pojazdu (§15.3.d/ umowy), którą obecnie Sąd Apelacyjny koryguje na kwotę 243.400 zł. - szacunkową wartość pojazdu (§15.3.d/ umowy), do tego dodajemy kwotę 585 zł. - koszt wyceny pojazdu (§15.3.c/ umowy), kwotę 192 zł. - koszty mycia i parkowania (§15.3.c/ umowy) i kwotę 40.583,37 zł. – niezapłacone faktury. Suma rozliczenia podana przez powódkę to kwota 121.822,26 zł., zaś suma uwzględniająca skorygowaną wartość – wartość szacunkową pojazdu ustaloną z udziałem biegłych to kwota 73.422,26 zł. Jest to kwota odszkodowania wraz z niezapłaconymi fakturami. Różnica pomiędzy wartością wskazaną przez powódkę (zaaprobowaną przez Sąd Okręgowy) a tą ustaloną przez Sąd Apelacyjny wynosi kwotę 48.400,- zł. Uzupełniająco należy zaznaczyć, iż powódka prawidłowo przyjęła sumę nieuiszczonych rat z dyskontem. Sąd Najwyższy wypowiedział się w podobnej sprawie i uznał, że niezapłacone raty należne finansującemu z chwilą rozwiązania umowy leasingu wskutek jej wypowiedzenia z przyczyn, za które odpowiada korzystający, ulegają pomniejszeniu o części przyszłych rat, obejmujące odsetki, stanowiące koszt "kredytu rzeczowego", zaciągniętego przez korzystającego u finansującego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., I CSK 641/09). W niniejszym przypadku strony jednak same ustaliły w umowie (§15.3.a/b/ umowy), że dyskonto dokonane będzie stawką stopy procentowej obowiązującej w dniu rozwiązania umowy, co w praktyce oznaczało zastosowanie WIBOR 1M. Powódka żąda od pozwanych zapłaty należności nie ze stosunku podstawowego – leasingu pojazdu, a z weksla – stanowiącego zabezpieczenie zapłaty należności z leasingu. Powódka przedstawiła wyliczenie i opis rozliczenia umowy leasingu. Pozwani zaś, zarówno w zarzutach od nakazu zapłaty, jak i w apelacji, zarzuty dotyczące nieprawidłowości obliczenia rozliczenia leasingu – za wyjątkiem wartości zwróconego pojazdu - niczym nie uzasadniają, nie wskazują błędów w obliczeniach. Zaś to jednak na pozwanych - kwestionujących kwotę zobowiązania wekslowego - ciąży obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). W orzecznictwie utrwalone jest stanowisko, iż zredukowanie zakresu odpowiedzialności wekslowej wystawcy weksla in blanco do sumy wekslowej wynikającej z treści porozumienia wekslowego w wyniku podniesienia przez wystawcę zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z tym porozumieniem (art. 10 prawa wekslowego) nie powoduje zmiany ciężaru dowodu w ten sposób, że remitenta obciąża dowód wykazania zadłużenia wekslowego wystawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2008 r., III CSK 193/07). Z kolei przepis art. 10 ustawy z 1936 r. – Prawo wekslowe dotyczy zgodności uzupełnienia weksla in blanco z treścią porozumienia wekslowego zawartego między wystawcą a remitentem weksla. Nie odnosi się natomiast do ustalenia wysokości zobowiązania ze stosunku podstawowego, które zgodnie z treścią porozumienia wekslowego określa dopuszczalną wysokość sumy wekslowej, na jaką weksel in blanco może zostać uzupełniony (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2011 r., I CSK 715/10).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny uznał, że kwota zasądzona nakazem zapłaty winna być obniżona o 48.400 zł., co znalazło odzwierciedlenie w pkt. I sentencji (art. 386 § 1 k.p.c.); zmianie uległo też orzeczenie o kosztach postępowania z uwagi na fakt, iż powód wygrał sprawę w 60 % (art. 100 k.p.c.). Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto na przepisie art. 100 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia. Pozwany został zwolniony od opłaty od apelacji, dlatego w stosunku w jakim powód przegrał sprawę nakazano pobrać opłatę od powoda na podstawie art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.